Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Rok VIII. Warszawa-Kraków-Lwów 1. maja 1932 r. Nr. 9.

JEDNOŚĆ

Cena numeru 35 gr.
BEZPARTYJNE PISMO PRACOWNIKOW UMYSŁOWYCH.
WYCHODZI 1 i 15 KAZDEGO MIESIĄCA.
Prenum. kwart. 2'50 zł.
Konto czekowe P. K. O. 404,983. Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ulica św. Filipa L. 6. II. p. — Tel. 122-11 Konto czekowe P. K. O. 404,983.

Praworządnością i sprawiedliwością państwa i narody żyją, bezrządem i nienawiścią — państwa i narody upadają.

Przyszłość nasza, od nas samych zależy!

Jeżeli prawdą jest, że przysłowia są mądrością narodów, to chyba przysłowie „jak sobie kto pościeli, tak się wyśpi" ma do nas urzędników najistotniejsze zastosowanie.

Nawoływaliśmy od szeregu lat, by się brać urzędnicza zorganizowała, bo to najwłaściwsza droga obrony najżywotniejszych naszych interesów, — lecz hasła te słaby oddźwięk znachodziły w rzeszach urzędniczych, zwłaszcza u ludzi z wyższem wykształceniem, bo to indywidualiści. Każdy z nich chciałby „świat zbawić" według swojej recepty, a nie jest zdolny do najprymitywniejszej obrony swojej rodziny przed nędzą.

Wołaliśmy, wzywali, przekonywali, że najistotniejszą bronią to własna prasa zawodowa, która daje nazewnątrz obraz nastrojów, nurtujących w masach, przemawiająca publicznie głośno i dobitnie, wskazująca najistotniejsze środki obrony. Skutek znowu bardzo marny. Ogromna większość pozostała bierną, żałowała paru groszy na swój organ, by za to płacić setkami złotych, w formie obcięć i redukcyj.

Jest to rachunek godny ludzi chyba chorych na umyśle, gdyż nikt rozsądny tak kalkulować nie może, bo musi zbankrutować z kretesem.

Dziś, kiedy walą się na nas nieszczęścia jedno po drugiem, kiedy gazety, zwłaszcza opozycyjne, prawie każdego dnia piszą, że pobory będą znowu obniżone o 10 proc., może nawet o 15 proc., kiedy drożyzna zaczyna rosnąć (podrożała mąka, chleb, tłuszcze i mięso), rozdrobniona, przerażona, a do skuteczniejszej obrony niezdolna brać urzędnicza stanęła nad brzegiem przepaści, i błędnym wzrokiem śmiertelnie chorego wygląda ratunku, którego znikąd nie widzi.

Przyszłość zapowiada się w istocie bardzo ponuro.

W tak ciężkiej chwili nie wolno nam zakładać bezmyślnie rąk, lecz szukać rozumnie ratunku przed nadciągającą katastrofą.

Ratunek ten jest w nas samych, w naszych organizacjach, które należy wzmocnić, w naszej prasie, którą należy rozpowszechnić i tak ją postawić liczebnie, by się z nią wszyscy liczyli. Prasa to potęga, dziś może największa i najsilniejsza.

Jeżeli dziś zwracacie się do nas o pomoc i jak tonący wołacie „ratunku", odpowiadamy wam: w was samych, od waszej ofiarności i samozaparcia się, od waszych, choćby najdrobniejszych ofiar na naszą prasę — przyszłość nas wszystkich zależy.

Bądźmy karni, bądźmy solidarni, bądźmy silni duchowo, oto nasz szaniec obronny, którego wyrazem niech będzie silna nasza prasa.

Przyszłość nasza — od nas samych zależy!

Warszawa.

Zjazd delegatów.

W myśl § 2 art. VIII Statutu Ogólnego Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd zwołał doroczny Zjazd Delegatów na dzień

8-go maja 1932 roku.

Zjazd obradować będzie w lokalu Ogólnego Zrzeszenia w Warszawie przy ul. Kredytowej Nr. 16 m. 25.

Początek Zjazdu o godzinie 10-ej rano.

Porządek obrad będzie następujący:

1) Odczytanie protokółu poprzedniego Zjazdu,
2) Sprawozdanie Zarządu,
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4) Określenie wysokości składek członk.,
5) Wybór władz Ogólnego Zrzeszenia,
6) Wolne wnioski.

W myśl § 1 art. VIII Statutu Ogólnego Zrzeszenia, każdy Związek i Stowarzyszenie, będące członkiem Ogólnego Zrzeszenia, wysyła na Zjazd dwóch delegatów. Delegaci winni wykazać się na Zjeździe, przed jego otwarciem, należytem upoważnieniem swego Związku lub Stowarzyszenia (Art. VIII § 4).

Jeden Delegat może zastępować w myśl § 8 art. VIII Statutu, kilku Delegatów, lecz tylko na podstawie pisemnego, należycie wykazanego pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwo takie winno być okazane przed otwarciem Zjazdu.

Nazwiska Delegatów winni są Członkowie Ogólnego Zrzeszenia podać do wiadomości Zarządu tegoż przed dniem Zjazdu.

Zwracamy uwagę P. T. Zarządu, że porządek obrad zawiera bardzo istotne sprawy, które wymagają nietylko moralnego quorum, ale obecności wszystkich bez wyjątku Delegatów.

Dzień przed Zjazdem t. j. dnia 7-go maja 1932 r. odbędzie się posiedzenie Zarządu Ogólnego Zrzeszenia, na które wysyła się osobne zaproszenia.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem,

Sekretarz Generalny: A. Longchamps. Prezes: Dr. St. Gołąb.

Walne Zebranie Związku Zrzeszeń.

SPRAWOZDANIE.

W dniu 17 kwietnia 1932 r. odbyło się zwyczajne *Walne Zgromadzenie Związku Zrzeszeń Pracowników Publ. Wojew. Krakowskiego* w sali Związku Kolejowców Polskich w Krakowie, przy ul. św. Filipa 6 II p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres sprawozdawczy; 4) Sprawozdanie kasowe; 5) Wniosek Komisji rewizyjnej; 6) Wybór Prezesa i 3 Wiceprezesów; 7) Zatwierdzenie członków Zarządu i ich zastępców; 8) Wybór Komisji rewizyjnej i Sądu polubownego; 9) Wnioski i interpelacje.

W Walnem Zgromadzeniu wzięli udział upełnomocnieni reprezentanci Związków i Stowarzyszeń.

Zebranie zagaił prezes Związku p. prof. *Dr Józef Krajewski*, który po powitaniu zebranych delegatów otworzył zebranie.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, który przyjęto bez zmian, sekretarz Sutyło przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Związku Zrzeszeń za okres sprawozdawczy jak następuje:

SPRAWY OGÓLNE:

W okresie sprawozdawczym, działalność Zarządu Związku była niezmiernie utrudnioną, albowiem skutkiem światowego kryzysu, który nie ominął Państwa Polskiego, położenie ogółu pracowników państwowych i samorządowych uległo *zmianie na gorsze*, w stosunku do poprzednich lat, a wszelkie zasiłki Związków i Stowarzyszeń pracowniczych w kierunku wywalczenia poprawy i zrealizowania znanych postulatów, spotykały się z odmową Rządu, który zasłaniał się ciężką sytuacją gospodarczą Państwa i bezwzględnem utrzymaniem równowagi budżetowej, bez względu na dotkliwe położenie ogółu pracowników, emerytów, wdów i sierót.

W związku z kryzysem gospodarczym i utrzymaniem równowagi budżetowej, w okresie sprawozdawczym, wydany został szereg ustaw i rozporządzeń, które przyczyniły się do znacznego pogorszenia bytu materjalnego ogółu pracowników czynnych, jak również emerytów, wdów i sierót.

W szczególności:

1) uchwałą Rady Ministrów z dnia 18/12 1930 *wstrzymano awanse* ogółu pracowników państwowych, przy równoczesnem wstrzymaniu przyjmowania nowych sił,

2) począwszy od dnia 1 maja 1931 r. *wstrzymano wypłatę 15% dodatku*,

3) w związku z dwukrotną zmianą ustawy emerytalnej podwyższono od 1/4 1931 *opłaty emerytalne z 3% na 5%*, a następnie od dnia 1 kwietnia 1932 *na 8%*, oraz *zmieniono szereg postanowień* tej ustawy emerytalnej *na niekorzyść ogółu pracowników*.

W szczególności, przywrócono częściowo moc art. 25 ustawy emerytalnej, oraz *zaostrzono* przepis art. 9 tej ustawy, przewidujący w niektórych wypadkach nabycie prawa do uposażenia emerytalnego już po pięciu latach służby. Następnie w noweli do ustawy emerytalnej podniesiono dotychczasową ilość lat do nabycia prawa do uposażenia emerytalnego *z 10 cia na 15*.

4) zawieszono, względnie wstrzymano, szczeblowanie począwszy od dnia 1 lipca 1931 r.

5) zniesiono dodatek stołeczny i kresowy.

Nie ulega wątpliwości, że w okresie sprawozdawczym, skutkiem światowego kryzysu w wielu państwach europejskich, obniżono uposażenia pracowników państwowych, jednakże ofiara jaką poniósł ogół pracowników państwowych i samorządowych, *była zbyt ciężka, a śmiało twierdzić możemy, że właśnie ogół pracowników przyczynił się do zachowania równowagi budżetowej*.

Zarząd Związku odbył w okresie sprawozdawczym *34 posiedzeń* Zarządu i *4 zebrania ogólne* delegatów Związków i Stowarzyszeń na terenie Krakowa, na których to zebraniach i konferencjach debatowano nad polepszeniem doli ogółu pracowników i uchwalono rezolucje i memorjały w sprawach aktualnych, dotyczących ogółu pracowników emerytów, wdów i sierót.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Związku wypracował i wysłał następujące

MEMORJAŁY:

1) Memorjał, protestujący przeciw zamierzonej przez Rząd zmianie ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11/4 1924 Dz. U. R. P. Nr. 39, według której miano *podwyższyć stawki komornego* w budynkach podlegających tej ustawie;

2) memorjał o wypłatę zaległego memorjału za rok 1928;

3) memorjał w sprawie zrównania emerytów b. państw zaborczych z emerytami Państwa Polskiego;

4) memorjał w sprawie ulepszenia pomocy lekarskiej;

5) memorjał w sprawie obniżki cen chleba;

6) memorjał w sprawie zniżek tramwajowych dla emerytów;

7) memorjał do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie poprawy bytu sztygarów;

8) memorjał w sprawie uruchomienia wstrzymanych awansów;

9) memorjał protestujący przeciw odjęciu 15% dodatku.

Odnośnie do memorjału ad 1) to istotnie w pierwszej połowie 1930 roku w łonie Rządu powstał projekt w kierunku zmiany stawek komornego ze znacznem podwyższeniem tych stawek, które to nadwyżki miały służyć jako fundusz na rozbudowę miast.

Ponieważ komorne w budżecie każdego pracownika stanowi bardzo poważny wydatek, przeto Zarząd Związku, na wiadomość o tym projekcie, zwołał natychmiast konferencję delegatów wszystkich organizacyj na terenie miasta Krakowa, w celu obmyślenia środków zapobiegawczych i przeciwdziałania tej podwyżce. Na konferencji odbytej uchwalono wysłać do miarodajnych czynników stosowny memorjał z prośbą o zaniechanie tego projektu jako godzącego w podstawy materjalne ogółu pracowników. Niezależnie od tego pobudzono inne organizacje do takiej samej akcji i powzięcia stosownych uchwał w tej sprawie.

Memorjał ten *odniósł pożądany skutek*, bo *Rząd zaniechał podwyżki stawek komornego*, nie naruszając dotychczas obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów.

Zarząd Związku, prócz wspomnianego wyżej zebrania delegatów wszystkich organizacyj na terenie miasta Krakowa, urządził takie zebranie w dniu 24/9 1931, na którem debatowano nad sprawą masowych redukcyj w Urzędach, szkołach państwowych, oraz zebranie w dniu 19 go grudnia 1931 r., na którem omówiono sprawę zamierzonej obniżki uposażeń emerytalnych.

Na zebraniach tych powzięto stosowne uchwały a treść ich przesłano Ogólnemu Zrzeszeniu Związków i Stowarzyszeń w Warszawie, celem dalszej interwencji.

W dniu 22/12 1930 r. odbyło się posiedzenie delegatów wszystkich organizacyj na terenie Krakowa, zwołane przez Zarząd Związku Zrzeszeń, przy współudziale zaproszonego w tym celu naczelnika wojewódzkiego urzędu Zdrowia w Krakowie p. Dra Salaka, na którem omówiono szereg bolączek w związku z ulepszeniem pomocy lekarskiej.

Wynik tej konferencji *był dodatni*, a szczegółowy przebieg zamieszczono w Nr. 2 „Jedności" z r. 1931.

W okresie sprawozdawczym z ramienia Związku odbyto *10 delegacyj w Warszawie*, w której przeważnie brał udział *prezes Dr Krajewski*, piastujący zarazem godność wiceprezesa w Centralnym Związku w Warszawie.

Wyniki poszczególnych delegacyj na terenie Warszawy zamieszczano każdorazowo w „Jedności" to też nie będziemy ich powtarzać, podkreślamy jednak, że prezes *Dr Krajewski wraz z delegacją Naczelnego Komitetu w Warszawie dwukrotnie przyjęty był w Radzie Ministrów u P. P. Wicepremjera Pierackiego i Nakoniecznikow-Klukowskiego*.

Zarząd brał udział przez swoich delegatów we wszystkich Zgromadzeniach i zjazdach poszczególnych Związków zawodowych, tak czynnych pracowników państwowych, jakoteż i emerytów różnych dykasteryj, a podnoszone na takich zgromadzeniach żądania przedkładał w formie memorjałów czynnikom miarodajnym, jak również zamieszczał na łamach czasopisma „Jedność" liczne artykuły w obronie postulatów ogółu pracowników, emerytów wdów i sierót, broniąc tą drogą wszystkich pokrzywdzonych.

Zarząd Związku w okresie sprawozdawczym zmuszony był *podwoić* czujność w obronie dotychczasowych praw i zdobyczy, oraz osiągniętych już postulatów, którym ciągle groziły liczne niespodzianki z powodu ogólnego kryzysu.

Niezależnie od tego w sprawach lokalnych Zarząd interwenjował u Pana Wojewody Krakowskiego Dr Mikołaja Kwaśniewskiego, oraz u innych PP. Przedstawicieli miejscowych Władz Rządowych i Samorządowych.

Jakkolwiek nie wszystkie zamierzenia Zarządu odniosły pożądane rezultaty, jednakże przyczyna tych niepowodzeń leży w ogólnym kryzysie i zarządzeniach Rządu mających na celu czynienie jak największych oszczędności, w celu zachowania równowagi budżetowej.

Z tych więc powodów rola Związku jak również i innych pokrewnych organizacyj, w okresie sprawozdawczym, była niezmiernie utrudnioną, dlatego taktyką organizacyj, a także Zarządu Związku Zrzeszeń polegała na tem, by wobec coraz gorszej konjunktury gospodarczej utrzymać dotychczasowe zdobycze.

Do obrania tej drogi zmuszony został Zarząd pogłoskami w związku z opracowanymi przez Rząd projektami ustaw, a to: *pragmatycznej, ustawy uposażeniowej i emerytalnej*. To też na audjencji Naczelnego Komitetu urzędniczego u P. Wicepremjera Nakoniecznikow-Klukowskiego w dniu 27/10 1931 delegat Zarządu p. *Dr Krajewski* podniósł, „iż *zasadnicze zmiany tych ustaw, w dobie obecnego kryzysu gospodarczego i finansowego Państwa, uważamy za chwilę zupełnie nieodpowiednią*, albowiem w dobie kryzysu ustawy te byłyby *uchwalone pod kątem widzenia przemijającej potrzeby jaknajdalszych oszczędności* z pominięciem głębszych wskazań natury ogólnej".

Audjencja odniosła o tyle pożądany skutek, że *zmianę pragmatyki i ustawy uposażeniowej odłożono*, zaś co do zmiany ustawy emerytalnej, jak wiadomo w marcu Sejm ją uchwalił.

Na skutek enuncjacyj P. Wiceministra Skarbu *Starzyńskiego* w sprawie obniżenia uposażeń emerytalnych zamieszczono w „Jedności" List otwarty do Pana Ministra Skarbu, w którym *zaprotestowano* przeciw dalszej obniżce uposażeń emerytalnych.

Niestety, zmiana ustawy emerytalnej już nastąpiła i zawiera szereg niekorzystnych postanowień, bo m. in. zwiększa ilość lat z 10 na 15, wymaganych do nabycia prawa do uposażenia emerytalnego, dalej podnosi opłaty emerytalne *z 5 na 8%* i nakłada na emerytów obowiązek uiszczania opłat emerytalnych, od czego dotychczas byli zwolnieni.

Musimy zaznaczyć, że ogółowi pracowników *groziły dalsze uszczuplenia*, gdyż był *projekt liczenia lat służby spędzonej w b. państwie austr. w wysokości 75%*, dalej zanosiło się i wentylowano sprawę *ewentualnego cofnięcia wszystkich pracowników o jeden stopień wstecz*, ub. dzież *dalszej obniżki poborów o 10%*, jednakże dzięki Naczelnemu Komitetowi, udało się te ciosy odwrócić.

Związek Zrzeszeń, który wiele inicjatywy wykazuje w obronie praw ogółu pracowników [illegible] i pobudza swą inicjatywą inne organizacje do działania, jak niemniej ważną rolę odgrywa w Centralnym Związku w Warszawie, którego wiceprezesem jest prof. Dr Krajewski, będzie i nadal trwał w wytyczonej przez siebie drodze i bronił słusznych postulatów ogółu pracowników czynnych jak i emerytów, wdów i sierót.

Następnie inż. Stekel przedłożył

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Związku Zrzeszeń za rok 1930 i 1931.

Pozostałość z roku 1929 w gotówce 1093.40 zł., w obrocie czekowym 324.44 zł., w papierach wartościowych 100 zł. w książeczkach oszczędnościowych 815.64 zł.

W roku 1930 wpłynęło: pogłówne 3652.20, od nakładu księgi pamiątkowej ś. p. Merty 1500 zł., dobrowolny datek od br. Konopki 200 zł., odsetki 66.59 zł.

Za rok 1930.

Przychody: pozostałość z roku 1929 i inne jak pogłówne, dobrowolne datki, odsetki i t. d. 7770.27 zł. Wydatki kancelaryjne, płaca personelu, lokal, portorja i t. p. 5262.29 zł. Pozostaje nadwyżka na rok 1931 2507.98 zł.

Za rok 1931.

Przychody, w czem mieści się pozostałość z roku 1930 6598.16 zł. Wydatki 5259.76 zł. Pozostaje nadwyżka 1338.40 zł.

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Funduszu Zapomogowego za rok 1930.

Przychody: dolarów 1.171.09, zł. 10246.01 Wydatki zł. 3591.95. Nadwyżka na rok 1931 dolarów 1.171.09, złotych 6654.06.

W roku 1930 wypłacono pozgonne:

po śp. Aleksandrze, córce Ochmańskiego	50 zł
„ Władysławie Różyckim . . .	400 „
„ Leonie Pilarzu	100 „
„ Kazimierzu Juszkiewiczu . . .	400 „
L. Cyrus Sobolewskim . . .	400 „
„ Marji, żonie Jana Pytla . . .	200 „
Razem .	1550 zł.

Za rok 1931.

Pozostałość z poprzednich lat i przychody 22.681.51 zł. Wydatki 1748.66 zł. Pozostaje nadwyżka na rok 1932 20.681.51 zł.

Imieniem Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie p. Adam *Klohes*, który stwierdził należyte prowadzenie rachunków i kasowości oraz *pupilarne lokowanie kapitałów*, wniósł na udzielenie Zarządowi absolutorjum i wyrażenie podziękowania skarbnikowi p. inż. *Steklowi* za należyte prowadzenie agendy rachunkowej.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos p. *Wojciechowski* i *Salwiński*, wyrażając *podziękowanie ustępującemu Zarządowi za energiczną działalność*, poczem zebrani jednomyślnie uchwalili absolutorjum Zarządowi, oraz podziękowanie dla p. skarbnika.

Na wniosek Komisji matki dokonano następnie jednomyślnie następujących wyborów: Prezes: *Dr Józef Krajewski*, — wiceprezesi: 1. *Jan Górka*, 2. *Stanisław Niklas*, 3. *Maurycy Rosenblüth*. — Komisja Rewizyjna: *Jan Czajka*, pułk. *J. Harasymowicz*, *Tadeusz Kicapnicwski*, *Dr Henryk Matus*, *F. Rudol*, zastępcy: *Jan Stepniewski*, *Franciszek Rudol*. — Sąd polubowny: em. gen. dyw. *Wacław Fara*, *Dr. J. Muczkowski*, Dr. Adolf *Sowilski*, zastępcy: Adam *Klohcs* i Adolf *Wysoczański*.

Następnie nowowybrany prezes *Dr Krajewski*, obejmuje przewodnictwo, dziękując w gorących słowach za zaufanie, równocześnie zaprasza zebranych delegatów do solidarnej współpracy.

W dyskusji nad sprawą *pogłównego*, uchwalono, *by wszyscy delegaci spowodowali na swoich zarządach uchwały, by pogłówne płacono ryczałtowo od ilości członków danego Stowarzyszenia i by te Stowarzyszenia zaliczkowo przekazały na rzecz Związku Zrzeszeń conajmniej 10% wkładek za I. kwartał do dnia 5-go maja bież. roku.*

Następnie zabierali głos: p. *Dr A. Sowilski* w sprawie *budowy tanich domów dla urzędników, oraz p. Niklas i Stekel w sprawach emerytalnych.*

Po wyczerpaniu porządku dziennego prezes *Dr Krajewski*, dziękując zebranym za wzięcie udziału w Zgromadzeniu zamknął zebranie. J. S.

Z Walnego Zebrania Urzędników sądowych.

W dniu 10 kwietnia b. r. odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie Związku urzędników Sądowych apelacji krakowskiej w Krakowie z następującym porządkiem dziennym:

1). Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2). Sprawozdanie z działalności Zarządu.

3). Sprawozdanie i wniosek Komisji rewizyjnej.

4). Wybór 24 członków Wydziału, 3 członków Komisji rewizyjnej i 3 członków do Sądu honorowego.

5). Sprawa zmiany statutu.

6). Wnioski i interpelacje.

Na zgromadzenie to, które zaczęło się o godz. 11 przedpołudniem oprócz wielkiej ilości członków zamieszkałych w Krakowie przybyło około **50 delegatów z prowincji** a nadto zebranie to zaszczycili w charakterze gości reprezentanci Władz Sądowych i Prokuratorskich a mianowicie: P. Dr. Józef **Krzyżanowski** Wiceprezes Sądu Apelacyjnego, P. Dr. Jan **Szwarcenberg** Czerny Prezes Sądu Okręgowego, P. Dr. **Ludwik Gołąb** Wiceprokurator **Sądu Apelacyjnego**, P. Dr. Władysław **Kawa Sędzia Sądu Apelacyjnego**, P. Dr. Antoni **Matakiewicz** Wiceprezes Sądu Okręgowego, P. Dr. Jan **Palmrich** Wiceprezes Sądu Okręgowego.

O godzinie 11 przedpołudniem przew. kol. **Rosenblüth** otworzył Zgromadzenie witając w serdecznych słowach przybyłych, dziękując im za wzięcie udziału w Zgromadzeniu, w szczególności w serdecznych słowach wyraził podziękowanie P. P. Reprezentantom Władz Sądowych i Prokuratorskich za Ich łaskawe wzięcie udziału w Zgromadzeniu i zainteresowanie się postulatami urzędników sądowych i prokuratorskich.

W obszernem sprawozdaniu z działalności Zarządu kol. prezes **Rosenblüth** podniósł, że nasze **delegacje** u P. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie u P. P. Wiceprezesów Sądów Apelacyjnych oraz P. Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie spotykały się z życzliwością i poparciem naszych postulatów, to też będzie wyrazem wszystkich składając P. P. Przedstawicielom Władz sądowych serdeczne podziękowanie z prośbą o dalszą opiekę i poparcie naszych zamierzeń. Zgromadzeni burzą oklasków wyrazili swe podziękowanie.

W odpowiedzi zabrał głos P. Dr. J. **Krzyżanowski** Wiceprezes Sądu Apel. który w imieniu Prezesa Sądu Apelac. przywitał zgromadzonych i następnie w serdecznem przemówieniu podniósł, iż postulaty naszej organizacji są Władzom sądowym znane i że do postulatów naszych zawsze nasze przełożone władze odnoszą się z życzliwością. Imieniem Związku Zrzeszeń przemawiał p. wiceprezes **Jan Górka**, który z uznaniem podniósł działalność Związku urzędników sądowych.

Przemówienie to przyjęli zgromadzeni rzęsistemi oklaskami wyrażając w ten sposób swo podziękowanie.

Następnie kol. **Rosenblüth** i zgromadzeni wyrazili gorące podziękowanie P. Prezesowi S. Okr. **Dr. Czernemu** za jego łaskawy dar w kwocie 600 złotych, udzielony na fundusz Samopomocy urzędników sądowych, mających siedzibę w Sądach krakowskich.

Przed przystąpieniem do sprawozdania uczczono pamięć zmarłych członków Związku przez powstanie z miejsc.

W dalszym ciągu zebrania zgromadzenie wśród oklasków przyjęło do wiadomości Sprawozdanie z działalności Zarządu i wyraziło **uznanie Zarządowi za jego owocną** działalność wśród nader trudnych warunków.

Uchwalono szereg spraw aktualnych, których wykonanie polecono przyszłemu Zarządowi.

W dowód uznania dla dotychczasowego Wydziału względnie Zarządu Związku Zgromadzenie powzięło uchwałę, by wyborów dokonać przez aklamację. W tym celu wybrano Komisję matkę, która po krótkiej naradzie zaproponowała prawie wszystkich dotychczasowych członków Wydziału i Zgromadzenie przez **aklamację** wybrało wymienionych poniżej członkami Wydziału.

W szczególności wybrani zostali: członkami Wydziału:

1). Maurycy **Rosenblüth** naczelny sekr. Sądu Apel.
2). Ferdynand **Wadowski** starszy sekr. „ „
3). Juljan **Sutyła** sekretarz „ „
4). Władysław **Mikosz** podsekretarz „ „
5). Wład. **Białoń** kierownik Rachuby Sądu Okr.
6). Gustaw **Kornaś** st. sekretarz „ „
7). Karol **Schmager** st. sekretarz „ „
8). Józef **Ukleja** adjunkt kanc. „ „
9). Stanisław **Czajka** naczelny sekr. Sądu grodz.
10). Karol **Rosslau** st. sekretarz „ „
11). Leon **Pietruszka** rejestrator „ „
12). Michał **Kościuszko** adjunkt kanc. „ „
13). Walerjan **Wojciechowski** st. sekr. Sądu Okr.
14.) Emil **Hartman** starszy sekretarz Sądu Pracy.
15). Antoni **Gramatyka** starszy sekretarz Sądu grodzkiego w Podgórzu.
16). Marjan **Kosiba** starszy sekretarz Prokuratury Sądu Okręgowego.
17). Karol **Janiec** naczelny sekretarz Sądu Okr. w Tarnowie.
18). Henryk **Blecharczyk** naczelny sekretarz Prokuratury Sądu Okr. w Jaśle.
19). Bronisław **Mach** st. sekretarz Sądu Okręgowego w Rzeszowie.
20). Aleksander **Głód** st. sekretarz Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu.
21). Juljan **Lubertowicz** naczelny sekretarz Sądu Grodzkiego w Nowym Targu.
22). Wojciech **Szwast** st. sekretarz Sądu Grodzkiego w Krośnie.
23). Adolf **Ehrlich** st. sekretarz Sądu Grodzkiego w Białej.

Następnie odbyło się posiedzenie nowowybranego Wydziału, który z pośród siebie dokonał następujących wyborów przez aklamację do Prezydjum Zarządu Związku a mianowicie:

Maurycy Rosenblüth prezesem Związku
Stanisław **Czajka** I. wiceprezesem
Ferdynad **Wadowski** II. wiceprezesem.
Juljan **Sutyła** sekretarzem.
Władysław **Mikosz** zast. sekretarza.
Gustaw **Kornaś** skarbnikiem.
Władysław **Białoń** zastępcą skarbnika.
Emil **Hartman** członkiem Zarządu
Michał **Kościuszko** członkiem Zarządu.

Do Komisji rewizyjnej wybrani zostali:
Roman **Krajewski** st. sekr. Sądu Grodzkiego.
Franciszek **Piekarz** rejestrator Sądu Grodz.
Helena **Nowaczyńska** rejestr. Sądu Apelacyj.

Do Sądu honorowego wybrani zostali:
Jan **Mazurski** naczelny sekretarz Sądu Okr.
Jan **Czajka** naczelny sekretarz Sądu Okręg.
Oskar **Doening** st. sekretarz Sądu Apelacyj.

Zatrważające wieści.

W ślad za dziennikami warszawskiemi powtórzyły tutejsze pisma zatrważającą wiadomość, że podobno od 1-go czerwca 1932 roku zamierza Rząd obniżyć pobory urzędników wyższych stopni do VII. stopnia płacy o 10 procent, a od 1-go lipca 1932 r. cofnąć wszystkich urzędników o 1 stopień płacy.

Samo lansowanie tych wiadomości podważa i tak nadwyrężoną równowagę nerwów pracowników państwowych, którzy z narażeniem zdrowia wobec niskich, dotąd stale obcinanych poborów, spełniali i spełniają uczciwie i z zaparciem się przyjęte obowiązki, niepewni, co im jutro przyniesie może.

Skutki stałego pauperyzowania urzędników są już dzisiaj straszne, a widmo czarnej przyszłości podsuwa najgorsze myśli.

Zdając sobie sprawę z obecnego położenia urzędników i z podniecenia, w jakiem żyją i chcąc wedle możności podtrzymać i tak ze zrozumiałych powodów nadwerężoną równowagę i spokój nerwów, będące zasadniczym warunkiem normalnej pracy, zwróciliśmy się o wyjaśnienie do sfer blisko Rządu stojących. Wedle otrzymanych informacyj, na odpowiedzialność tych czynników, zawiadamiamy ogół funkcjonarjuszy, że Rząd nie zamierza przeprowadzić jakichkolwiek zmian w uposażeniu na miesiąc maj i czerwiec 1932 roku.

Ponieważ dotychczasowe doświadczenie każe nam patrzyć przed siebie realnie i ponieważ stan kasy państwowej nie jest tajemnicą, przeto wszelkie informacje przyjąć musimy z wielką rezerwą i z wielkim krytycyzmem.

Stan niepewności jest rzeczą stokroć gorsza, niż najgorsza wiadomość i dlatego chcemy się spodziewać, że miarodajne czynniki bądź zajmą zdecydowane stanowisko w tej sprawie i zapewnią ogół pracowników, iż dalsza redukcja poborów, jako sprzeczna z interesem nietylko urzędników, ale samego Państwa, nie jest zamierzona i nie nastąpi, bądź też postawią urzędników przed widmem ruiny. Od Rządu mamy prawo wymagać zajęcia męskiego stanowiska. Dręczenie urzędników niepewnością podkopuje autorytet władzy i odbiera energję do wszelkiej pracy.

Dotychczasowe ofiary, jakie ponieśli funkcjonarjusze, przenoszą ich siłę wytrzymałości i stwarzają niebezpieczny stan psychozy, którego skutki mogą być bardzo groźne.

Obecne obniżki płac, łącznie z wstrzymaniem szczebli, podniesieniem opłat szkolnych, podatku lokatorskiego i za oświetlenie, wynoszą około 28 procent głodowych poborów z przed kwietnia 1931 r. Dalsze obniżenie, to już ruina nietylko urzędnika, ale i Państwa. Zahamowane zostanie nietylko wszelka praca w biurach, ale staną wszelkie warsztaty pracy, zasilane poborami urzędników, zahamowany zostanie i tak słabnący z dnia na dzień dopływ podatków, a skutki takiego stanu nie dadzą długo na siebie czekać.

Ofiary, jakich Rząd wymaga, powinny być sprawiedliwie nakładane i to na całe społeczeństwo, a przedewszystkiem na najlepiej sytuowanych, a nie wyłącznie kosztem najuboższych.

Wszak i wśród urządników znajdują się klasy uprzywilejowane dzięki różnym okolicznościom, które nie mają nic wspólnego ze służbą, ani nie znajdują uzasadnienia w służbie.

Uprzywilejowania te polegają na sprzecznem z głoszoną urbi et orbi koniecznością oszczędności przyznawania dodatków na reprezentację i dodatku funkcyjnego, a przyznawaniu zapomóg bezrobotnych i renumeracyj i t. d., na które może sobie pozwolić Państwo, żyjące w uregulowanych stosunkach.

Dzisiaj nie stać nas na ten luksus i dlatego zasada sprawiedliwości wymaga, by, jak długo Skarb stoi nad przepaścią, wstrzymać narazie te dodatki, a obniżanie poborów dostosować do możności płatniczej poszczególnych funkcjonarjuszy, z zapewnieniem im minimum egzystencji przyzwoitej i należnej.

To, co nieuprzywilejowani urzędnicy dotąd świadczyli, znacznie przenosi ich zdolność ponoszenia ofiar i o tem nie wolno zapominać!

Az.

—oOo—

Wywłaszczenie majątków

pracowników i emerytów kolejowych Małopolski.

Jak już często wspominaliśmy, pracownicy i emeryci kolejowi byłego zaboru austrjackiego, przynieśli Państwu Polskiemu szereg nieruchomości, które wybudowane z ich funduszów pensyjnych i prowizyjnych przedstawiają wartość około 250 miljonów złotych.

Od 14 lat spodziewają się faktyczni właściciele tych majątków, że kapitał ten posłuży do stworzenia rzeczywistego funduszu pensyjnego, który niezależnie od Skarbu Państwa, zapewni im beztroską starość.

O ile nam wiadomo, myśl ta już od 1926 r. kiełkowała w Min. Komunikacji, a podwyższenie wkładek emerytalnych z 3 na 6 proc. wzbudziło w szeregach prac. kol. i emerytów przekonanie, **że nadzieje te w krótkim czasie się urzeczywistnią.**

Przytem zaznaczyć musimy, że nieruchomości te stanowiące **wyłączną prywatną własność kolejowców i emerytów Małopolskich**, gdyż stworzone z ich wkładek emerytalnych były prowadzone w osobnej ewidencji, a dochody z nich książkowane jako „dochody z funduszu pensyjnego".

Tymczasem w marcu br. zarządziło Ministerstwo Komunikacji, **że na przyszłość ewidencja ta i książkowanie, mają być zaniechane a nieruchomości przechodzą do ewidencji budynków rządowych.**

Jeżeli się zważy, że majątek ten stworzono z krwawicy pracowników i emerytów byłego zaboru austrjackiego, to podobnego zarządzenia nie można uważać za co innego, jak **za wywłaszczenie majątków faktycznych właścicieli, a to chyba nie jest przewidziane ani w Konstytucji ani w żadnej ustawie.**

Jeżeli art. 11 noweli do ustawy emerytalnej pozbawia emerytów i pracowników kolejowych praw nabytych, nakazując w Rozp. Prezydenta Rz. P. z dnia 24 września 1926 roku o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", w artykule 25. skreślenie słów **„przy przestrzeganiu zasady nieukrócania praw, dotychczas nabytych"** to nie uprawnia to jeszcze nikogo do wywłaszczenia tych pracowników i emerytów z ich majątków.

Nie będziemy się nad tą sprawą dalej zastanawiać, gdyż **dalsze kroki powinny podjąć Związki Kolejowe**, które są powołane do zastąpienia **interesów swoich członków.**

Dziwi nas tylko, że do dnia dzisiejszego, pomimo, iż od faktu dokonanego upływa miesiąc żaden z tych Związków nie podjął akcji przeciwstawienia się temu nieuzasadnionemu zarządzeniu.

Hs.

—oOo—

Uwagi nad nowelą do ustawy emerytalnej.

W poprzednim numerze podała „Jedność" najważniejsze zmiany ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923, ogłoszone ustawą z dnia 18/3 br. Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 239. Zmiany te z małemi wyjątkami są nadzwyczaj krzywdzące funkcjonarjuszów państwowych i naruszają w niesłychany sposób nabyte przez nich prawa.

Do najszkodliwszych z tych zmian należą: podwyższenie opłaty emerytalnej z 5 proc. na 8 procent i podwyższenie okresu czasu służby wymaganego do nabycia prawa do uposażenia emerytalnego z 10 na 15 lat służby państwowej.

I) Horendalną wprost wysokość nałożonej obecnie na pracowników państwowych opłaty emerytalnej uwidocznić się najlepiej, gdy się ją porówna z opłatami emerytalnemi na podstawie poprzednio obowiązujących w tym względzie przepisów.

Jeszcze w pierwszych latach wielkiej wojny zarządził b. rząd austrjacki zaniechanie ściągania przypadających od pracowników państwowych opłat emerytalnych (4.3 proc. od urzędników, a 1.6 proc. od pracowników należących do kategorji sług), a to ze względu na ciężkie położenie funkcjonarjuszy, spowodowane stosunkami wojennemi. Również w początku istnienia państwa Polskiego, w dzielnicach objętych przez Polskę po Austrji (Małopolska i Śląsk cieszyński), w których zatrzymano na razie austrjackie przepisy emerytalne nie ściągano od pracowników państw. żadnych opłat emerytalnych.

Praktykę tę usankcjonowało Państwo Polskie w pierwszej polskiej ustawie emerytalnej z 27/7 1921, **która nie znała wcale opłat emerytalnych** a mimo to, przyznawała swym pracownikom należącą się im emeryturę.

Dopiero następna ustawa emerytalna z dnia 11 grudnia 1923 r. wprowadziła opłatę emerytalną w wysokości 3 proc., którą wbrew dotychczasowemu ustawodawstwu europejskiemu obciążono także emerytów. Nowela do tej ustawy z roku 1931 podwyższyła powyższą opłatę z 3 proc. na 5 procent, zwalniając jednak od opłaty emerytalnej emerytów. Natomiast powołana na wstępie ustawa z 18 marca br. wprowadziła 8% opłatę emerytalną zarówno odnośnie do pracowników czynnych (od 1 kwietnia 1932), jak i odnośnie do emerytów (tylko za czas od 1 maja br. do 31 marca 1933).

Z powyższego widać, że uiszczenie opłat na cele emerytalne nie zawsze było praktykowane, a tem samem nie stanowiło koniecznego warunku do przyznania emerytury, oraz, że Państwo w czasach krytycznych dla pracowników państw. może, a nawet powinno zwolnić ich zupełnie od tych opłat, przyjmując tem samem cały ciężar ubezpieczenia emeryt. owych pracowników na siebie.

Jeżeli już uznano konieczność wprowadzenia opłat emerytalnych, to nakazem sprawiedliwości było przynajmniej zastosować ich wysokość przez analogję do obowiązujących w Państwie przepisów ubezpieczeniowych a w szczególności do postanowień rozporządzenia Prezydenta R. P. z 24 listopada 1927 Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 911 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Według tych postanowień maksymalna składka na cele emerytalne wynosi 10 procent, z czego przy poborach 400 zł. miesięcznie opłaca pracodawca (przy pracownikach kontraktowych państwowych Skarb Państwa) 3/5 t. j. 6 procent, a pracownik tylko 2/5 t. j. **4 proc.** Przyjąwszy zatem ogólną 8 proc. opłatę emerytalną, wypadałaby analogicznie do powyższych przepisów ubezpieczeniowych opłata emerytalna od pracowników państwowych tylko 3.2 proc., zaś resztę 4.8 proc. powinien pokrywać Skarb Państwa, jako służbodawca.

Ściąganie wyłącznie od stałych pracowników państwowych 8 proc. opłaty emerytalnej wskazywać się zdaje na to, że Państwo wbrew zasadom ubezpieczeniowym **przerzuciło cały ciężar ubezpieczenia emerytalnego na barki samych pracowników**, których od początku istnienia Państwa nigdy należycie nie wynagradzano.

Paradoksem jest obciążenie emerytów 8 proc. opłatą, bo ci emeryci albo uiścili już w czasie czynnej służby przypadające na nich opłaty emerytalne, albo co na jedno wychodzi, Państwo nie żądało od nich żadnych opłat emerytalnych, przyjmując niejako te opłaty emerytalne na siebie, (jak to zresztą praktykują niektóre prywatne instytucje).

II) Jeszcze gorszem w skutkach dla pracowników państw. jest podwyższanie czasu służby potrzebnego do uzyskania emerytury z 10 na 15 lat.

Dziesięcioletni okres czasu wymagany do uzyskania emerytury wprowadzony został już w XIX stuleciu przez przeważną część państw europejskich (np. Austrję, Niemcy etc.) Według austrjackiej ustawy pensyjnej z 14/5 1896 emerytura urzędnika państwowego wynosiła po 10 letniej nieprzerwanej służbie państwowej. 40%, mimo, że podówczas do pełnej emerytury wymagano jeszcze 40 lat służby. Ten sam wymiar po 10 latach służby przyjęła również austr. ustawa emerytalna z 19 lutego 1907, wprowadzając 35 letnią służbę. Dotychczasowe ustawy emerytalne polskie akceptowały również 10 letni okres wymagany do emerytury. Wynika z tego, że przesunięcie okresu czasu potrzebnego do emerytury na 15 lat jest innowacją nieznaną obecnemu i poprzednim pokoleniom urzędniczym.

Omawiając podwyższenie okresu minimalnego służby dla uzyskania prawa do emerytury nie możemy pominąć zmodyfikowanego ustawą z 18 marca br. postanowienia artykułu 9 ustęp 2 punkt 1 ustawy emerytalnej, w myśl, którego funkcjonarjusz państwowy wyjątkowo nabywa prawo do uposażenia emerytalnego już po nieprzerwanej co najmniej **5-letniej** służbie z powodu trwałej niezdolności do służby spowodowanej kalectwem lub chorobą nabytą bez **własnej winy po wstąpieniu do służby.**

Ponieważ zeszłoroczna nowela do ustawy emerytalnej wymagała w podobnych wypadkach, aby kalectwo lub choroba powstała **w związku ze służbą, a nie jak obecna nowela** „po wstąpieniu do służby", przeto naszem zdaniem wobec tego, że odnośny zmieniony przepis **obowiązuje wstecz już od 1 kwietnia 1931**, funkcjonarjusze państwowi, których po 5-letniej służbie zwolniono ze służby w czasie od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 tj. w czasie obowiązywania noweli z roku 1931, bez przyznania emerytury li tylko dlatego, że Komisja lekarska nie uznała u nich, iż kalectwo lub choroba nabyta została w związku ze służbą, będą mogli obecnie uzyskać emeryturę za zwrotem wpłaconej im odprawy.

W związku z przesunięciem okresu służby wymaganego do emerytury z 10 na 15 lat wprowadziła również nowela z 18 marca 1932 r. radykalną zmianę art. 19 ustęp 1 ustawy emerytalnej w sprawie obliczenia wysokości emerytury, która wyniesie po pełnej wysłudze nie jak dotychczas 100 proc., **lecz tylko 92 proc. podstawy wymiaru**. Emeryci, oraz wdowy i sieroty, którym zaopatrzenie emerytalne przyznano przed 1 kwietnia b. r. otrzymają zmniejszone zaopatrzenie od 1 kwietnia 1933, t. zn. gdy ustanie ściąganie z emerytur 8 proc. wkładek emerytalnych.

Odebranie wskutek tej zmiany nabytych praw do pełnej 100 proc. emerytury motywowano tem, że emeryt, o ile nie płaci wkładek emerytalnych, miałby więcej niż pracownik w służbie. Twierdzenie to nie wytrzymuje jednak krytyki, bo funkcjonarjusz w czynnej służbie jest w każdym razie lepiej sytuowany materjalnie, jak na emeryturze.

Zresztą jak wynika z wywodów niniejszego artykułu pod I.) emeryt na to płacił w czynnej służbie przepisane wkładki emerytalne (względnie był przez Państwo od tych opłat zwolniony), aby na starość po pełnej wysłudze otrzymać **pełną emeryturę.** Najenergiczniejszych przeto starań trzeba dołożyć, aby stuprocentowa emerytura została zatrzymana.

Wypada jednak już tutaj zwrócić uwagę na korzystną zmianę art. 27 ustp. 3 ustawy emer. przez powyższą nowelę. Według dotychczasowych przepisów w razie niemożności wymierzenia zaopatrzenia emerytalnego w przewidzianym terminie (t. j. w 30 dni od daty przeniesienia w stan spoczynku względnie śmierci funkcjonarjusza) winna była władza naczelna w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu przyznać zaliczkę do czasu wymierzenia zaopatrzenia emerytalnego.

Obecnie będzie mogła to samo uczynić upoważniona przez władzę naczelną właściwa **władza II instancji** w porozumieniu z odnośną Izbą Skarbową.

Naszem zdaniem, przeniesiony w stan spoczynku pracownik państwowy powinien otrzymać emeryturę zaraz od **1 dnia miesiąca następującego po spensjonowaniu**, a jeżeli do tego czasu wymiar emerytury nie dałby się przeprowadzić, powinna władza przyznać mu zaliczkę na emeryturę **od tego samego terminu** (a nie dopiero po 30 dniach od spensjonowania).

Sz.

Realizacja niemieckich polis przedwojennych.

Niniejszem zawiadamiamy posiadaczy polis niemieckich Towarzystw Ubezpieczeniowych, że Dz. U. Nr. 28 z dnia 4 kwietnia 1932 roku normuje skład Komisji likwidacyjnej tych polis. —

Po ukonstytuowaniu się komisji likwidacyjnej zostanie ogłoszona rejestracja tych pretensji, poczem dopiero podjęte zostaną kroki realizacyjne.

Zwracamy uwagę interesowanych, że przy zgłoszeniu pretensji, musi być przedłożony dowód obywatelstwa polskiego i dlatego należy już obecnie postarać się o ten dowód. —

Ogłoszenie rejestracji podamy do wiadomości naszym prenumeratorom. Redakcja **„Jedność"**.

1.800.000 ZŁ. NA DODATKI FUNKCYJNE DLA SKARBOWCÓW.

W związku ze zmianą przeznaczenia funduszu na tak zwane wynagrodzenie za godziny nadliczbowe uległ zasadniczej zmianie również i dotychczasowy system rozdziału kwoty 1.800.000 zł. Mianowicie z kwoty tej, jak podaje „Czasopismo skarbowe" Nr. 4, stałe miesięczne dodatki funkcyjne otrzymywać będą we władzach II instancji i naczelnicy wydziałów, kierownicy oddziałów i lustratorzy; we władzach zaś I instancji — **naczelnicy urzędów i ich zastępcy.** W związku z przeznaczeniem funduszu 1.800.000 zł. na dodatki funkcyjne, pracownicy skarbowi nie pobierający takich dodatków, korzystać mogą w większych niż dotąd rozmiarach z kredytów zapomogowych.

Płace pracowników państwowych idą w górę?

Jedno z popularnych pism codziennych zamieściło niewiadomo z czyjej inspiracji komunikat zawierający bardzo ciekawe daty. Oto nie mniej nie więcej twierdzi ów komunikat, że realna wartość płac w Polsce wzrasta. Mianowicie płace pracowników państwowych obniżone zostały w maju i lipcu 1931 r. tak. że „wskaźnik" ich spadł zo 112.8 do 94.6, a więc w okresie od kwietnia do sierpnia ich wartość realna obniżyła się ze 129.9 do 108. W następnych miesiącach jednak wskutek zniżki cen wartość realna płac pracowników państwowych wzrastała, dochodząc w styczniu b. r. do 116.5.

Gdyby ów komunikat pojawił się w dniu 1-go kwietnia, moglibyśmy go uważać za średnio dowcipny primaaprilisowy kawałek. Lecz, że nie posiada on takich figlarnych cech i zdaje się ma pretensje do traktowania serjo, więc należałoby mu poświęcić słów kilka, gdyż wydaje się podejrzane. że tą drogą usiłuje wyjść na świat sugestja, że jedynie tylko pracownicy państwowi nie zostali dotknięci skutkami przesilenia. że więc ich należy pociągnąć do ofiar na ołtarzu ogólnego zubożenia. Zbyt dobrze jest już nam znany ten sofizmat, poprzedzający każdą z ostatnich amputacyj.

Trzeba zaś dodać, że w niektórych organach prasy, reprezentującej interesy owych „sfer gospodarczych" przedewszystkiem w pismach żydowskich jawią się od czasu do czasu podobne opinje, starające się uzasadnić, że jedynie dalsza obniżka płac urzędniczych może doprowadzić budżet do równowagi i przynieść ulgę sferom handlującym przez obniżenie ciężarów podatkowych! Jednem słowem, te właśnie sfery, które w pogoni za zyskiem tworzą sztuczny łańcuch pośrednictwa w obrocie towarów, nie tają się z tem, że pragnęłyby cały ciężar równowagi budżetowej przerzucić na urzędników.

Więc znów urzędnicy i pracownicy państwowi i emeryci mieliby „beknąć" za kriziś! W argumentowaniu za tą sugestją pewnych sfer zdaje się sekundować jakaś oficjalna statystyka, usiłująca cyframi, niewiadomo skąd zaczerpniętemi urobić przekonanie, że pracownikom państwowym mimo dotychczasowych obcięć pobory wciąż wzrastają! Czy to nie zakrawa na kpiny?

Statystykę robić można, jak się komu podoba i jak komu wygodnie. Można kombinacjami cyfrowemi udowadniać, że Polska jest krajem biednym, można też, jeśli kto chce, wykazać cyfrowo, że jest ona najbogatszym krajem w Europie, bo na głowę mieszkańca przypada stosunkowo najmniejsza cyfra długów zagranicznych. Każda prawda może mieć w świetle różnych zestawień cyfrowych różne odmienne oblicza, a wystarczy nam tylko przypomnieć sobie, jakiemi to cyframi wykazywał b. premjer Grabski, że za jego rządów było dobrze. bo np. zjadano więcej cukru niż za rządów poprzednich, aby zrozumieć całą mistyfikację jeśli nie perfidję, tkwiącą w puszczaniu w obieg takiej najwierutniejszej, statystycznej blagi.

Bo jak jest na papierze, a jak w rzeczywistości? Mówi się, że życie potaniało. To potanienie wygląda w taki sposób, że w ostatnim roku z powodu słabszej tendencji cen płodów rolniczych nastały groszowe obniżki cen chleba i produktów zbożowych, natomiast jednak mięso nawet w chwilach owego największego spadku cen żywego towaru trzymało się ku korzyści pośredników i rzeźników w tych samych cenach. Z innemi produktami żywnościowemi bywa rozmaicie. Weźmy np. owoce. Czy zaznaczył się kiedy w ostatnich latach jakiś wydatny spadek cen? Dziś już nie pomarańcza, ale zwykłe krajowo jabłko jest czemś luksusowem, co dzieci pracowników państwowych mogą jeść tylko od wielkiego święta. Prawda, że potaniały towary odzieżowe, konfekcje, bielizna itp. Ale dla urzędnika potanienie to jest widoczne tylko przez grube szyby wystaw sklepowych, bo od lat już nic nowego, nawet najtańszego sprawić nie może. Nie stać go już nietylko na ubranie, lub garnitur bielizny, ale nawet na kołnierzyk lub krawatkę. Kto jak kto, ale właśnie owe sfery handlujące powinny chyba najlepiej zrozumieć swe własne nieszczęście, związane z ubytkiem ongiś dobrej i pewnej urzędniczej klijenteli.

Więc owe statystyczne potanienie wykazuje jedną nieprawdziwą prawdę na papierze, podczas gdy poza nią istnieje prawdziwa odmienna prawda w życiu.

A gdy jeszcze dodamy do tego, że już nawet najbardziej naciągana statystyka nie mogłaby wykazać, że potaniały tak kapitalne dla rodzin urzędniczych wydatki, jak komorne i podatek od lokali, opłaty szkolne, prąd, gaz, służba a wiele innych świadczeń codziennych jak np. opłaty pocztowe, doznały podwyżki to chyba stanie się aż nadto jasne, że ów lansowany publicznie wzrost realnej wartości płac jest zwykłym bluffem, który nie ma najmniejszej wartości, o ile idzie o stwierdzenie prawdy życia.

Zniżki kąpielowe.

Związek Zrzeszeń pracowników publicznych Województwa Krakowskiego poczynił starania u zarządów i właścicieli krajowych zakładów kąpielowych i uzdrowiskowych o udzielenie zniżek kąpielowych dla członków Związku i ich rodzin na rok bieżący.

Wskutek tych starań uzyskano następujące zniżki:

Goczałkowice-Zdrój, powiat Pszczyna, zarząd kąpielowy oświadczył, że członkom Związku Zrzeszeń i członkom ich najbliższej rodziny za okazaniem legitymacji Związku obniży:

taksę zdrojową z kwoty 25 zł. na 5 zł.,

picie solanki na cały czas kuracji z 5 zł. na 3 zł.,

kąpiel solankową z 4 zł. na 2 zł.,

kąpiel parową z 4 zł. na 2 zł. 50 gr.,

mieszkania od 2 do 6 zł. dziennie.

Iwonicz. Zakład zdrojowo kąpielowy przyznał dla członków Związku Zrzeszeń 25% zniżki na kąpielach mineralnych i mieszkaniu.

Rabka. Zakład kąpielowy oznajmił, że członkom Związku Zrzeszeń i ich rodzinom będzie udzielał jak w roku zeszłym zniżek na kąpielach i innych zabiegach leczniczych w wysokości około 30% za przedstawieniem urzędowej legitymacji i pisemnego polecenia Związku oraz pisemnej ordynacji lekarskiej, wskazującej ilość i rodzaj zabiegów.

Zniżki w większych rozmiarach mogłyby być udzielone dopiero w III. sezonie, t. j. po 15 sierpnia i to tylko w wyjątkowych wypadkach.

Truskawiec. Zakład zdrojowy kąpielowy oznajmił. że w sezonie I. i III. letnim. t. j. od 1 kwietnia do 15 czerwca i od 1 września do 31 października oraz w ciągu sezonu zimowego od 1 grudnia do końca lutego będzie udzielał indywidualnych ulg w kąpielach mineralnych osobom rzeczywiście tego potrzebującym.

Zegiestów-Zdrój, zakład zdrojowo kąpielowy odpowiedział, że urzędnicy państwowi, samorządowi i emeryci będą korzystać z 40% zniżki na taksie zdrojowej. Co się zaś tyczy innych świadczeń, to Zakład wprowadził t. zw. sezony ryczałtowe na bardzo dogodnych warunkach, bowiem 3-tygodniowy pobyt i kuracja kosztuje zł. 270, zaś 4-tygodniowy zł. 360, przyczem w kwotach tych mieszczą się wszystkie koszty, jak: pokój z całodziennem utrzymanie (4 posiłki dziennie), kąpiele mineralne i borowinowe w ilości przez lekarza wskazanej, taksa zdrojowa, podatek mieszkaniowy i t. d. Sezon ryczałtowy trwa cały rok z wyjątkiem czerwca, lipca i sierpnia, jednak wyjątkowo dla urzędników państwowych przedłużono ten okres i na miesiąc czerwiec z tem, że kuracjuszy, przyjeżdżających w tym miesiącu ulokuje w willi „Zdrój".

Inne zakłady nie nadesłały jeszcze odpowiedzi, wobec czego dalsze zniżki podano będą w następnym numerze „Jedności".

Legitymacje, służące do uzyskania zniżek kąpielowych, będą wydawane członkom Związku Zrzeszeń, którzy uiścili należne Związkowi pogłówne, w lokalu Związku w Krakowie, ul. św. Filipa Nr. 6 II. p. od godziny 5.30 do 7 wieczorem, lub prześle się je pocztą za nadesłaniem znaczka pocztowego na porto.

J. G.

Obniżenie płac pracowników samorzadowych.

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw" ukazała się uchwalona przez Sejm *ustawa o dostosowaniu poborów pracowników samorządowych do uposażeń administracji państwowej.*

Na podstawie tej ustawy wszystkie *dodatki specjalne*, wypłacane przez różne samorządy swoim funkcjonarjuszom — *ulegają skasowaniu z dniem 31 lipca bież. roku*. W ten sposób m. in. magistrat warszawski zaoszczędzi na wydatkach personalnych z racji skasowania 20 procent dodatku stołecznego.

W pierwszych dniach maja b. r. ma się ukazać zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, które wprowadzi *w formie okólnika* ustawę o zrównaniu pracowników miejskich z pracownikami państwowymi, pod względem warunków płacy. Okólnik ten przewidywać będzie, iż odpowiednie *obniżenie poborów członków zarządu miast i gmin*, obowiązywać będzie *natychmiast*. Natomiast co się tyczy *pracowników*, to wymówienie dotychczasowych warunków pracy przewidywane jest *z dniem 1 lipca bież. roku*. Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych będzie rozesłany *do wszystkich województw*.

Komunikat.

Polski Związek Emerytów Kolejowych w Krakowie zaprasza swych P. T. członków na **Doroczne Walne Zgromadzenie**, które odbędzie się dnia 10-go maja 1932 r. o godzinie 10 przedpołudniem, w sali Koła Rezerwistów i Byłych Wojskowych, Kraków, ul. Lubicz 13.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu.
4. Sprawozdanie kasowe za rok 1931.
5. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek do uchwalenia absolutorjum dla Zarządu.
6. Wybór nowych w miejsce ustępujących i brakujących członków Wydziału i Komisji rewizyjnej.
7. **Sprawozdanie delegatów Kół zamiejscowych z działalności za rok 1931.**
8. Wnioski i interpelacje.

Zarząd uprasza o liczne zebranie się P. T. członków i członkiń.

Wstęp na Zgromadzenie tylko dla członków za okazaniem legitymacji Związkowej.

ZARZĄD.

—X—

Łódź.

Komunikat

Powszechn. Związku Emerytów Państwowych.

Zarząd Powszechnego Związku Emerytów Państwowych — Oddział w Łodzi — podaje do wiadomości emerytów państwowych różnych zawodów, że w dniu 7 maja b. r., o godz. 10 w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze członków Związku, zmarłych w okresie istnienia naszego Oddziału, na które zapraszamy rodziny zmarłych, Kolegów i Znajomych.

Następnie tegoż dnia o godz. 14-tej w pierwszym, względnie o godz. 15-tej w drugim terminie, w sali Związku Handlowców Polskich w Łodzi przy ul. Piotrowskiej Nr. 108 odbędzie się **doroczne Walne Zebranie członków** naszego Oddziału z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór Prezydjum Zebrania, 2) odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu, 4) Odczytanie bilansu kasowego i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1932 — i 5) Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej z wnioskiem udzielenia absolutorjum Zarządowi za rok 1931, 6) Komunikaty, oraz **referat w sprawie Nowell z dn. 18 marca b. r. do Ustawy Emerytalnej** z dnia 11 grudnia 1923 roku, 7) Sprawozdanie delegowanego członka Zarządu na **Zjazd Delegatów przy Centralnym Zarządzie** w dniu 5 maja b. r., 8) Uzupełniający wybór 2-ch członków Zarządu, oraz 2-ch zastępców, 9) Sprawozdanie z działalności Sekcji Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci, 10) Wolne wnioski, interpelacje i wyjaśnienia.

Jak wynika z powyższego — na Zebraniu będą omawiane sprawy, **dotyczące bezpośrednio nietylko członków naszego Oddziału, lecz również szerszego grona emerytów**, wobec czego pożądany jest jak najliczniejszy udział członków, tudzież emerytów niezrzeszonych w charakterze gości, którzy będą mile widziani.

O punktualne i gromadne przybycie gorąco prosi

Zarząd P. Z. E. P. Oddział w Łodzi.

—ooo—

Opłaty szpitalne a państw. pomoc lekarska.

Zarządzeniem Wojewody krakowskiego ogłoszonem w dniu 8 kwietnia b. r. a obowiązującem od dnia 1 kwietnia b. r. ustalone zostały opłaty za leczenie w szpitalach publicznych funkcjonarjuszy państwowych, uprawnionych do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej.

Mianowicie *na bieżący rok budżetowy* ustalona została wysokość przeciętnych opłat dzien-

nych w szpitalach publicznych na obszarze województwa krakowskiego *w klasie II na 9 zł. 18 gr., zaś w klasie III na 4 zł. 55 gr.*

Skarb Państwa uiszczać będzie za leczenie funkcjonarjuszów państwowych w zakładach leczniczych uznanych do tego celu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w kl. II kwotę 6 zł. 88 gr., a w klasie III kwotę 3 zł. 41 gr.

W przypadkach, gdy przeciętna opłata dzienna obowiązująca w uznanym zakładzie leczniczym jest niższą od podanej przeciętnej, Skarb Państwa uiszczać będzie tylko 75% tej taksy szpitalnej. Różnicę pokrywa strona.

Tam, gdzie się walczy o przywrócenie naruszonych praw.

Interesująco przedstawia się zestawienie statystyczne czynności Najwyższego Trybunału Administracyjnego za rok 1930 (późniejszych danych na razie brak). W Trybunale tym zatrudnionych jest 39 prezesów i sędziów oraz 45 urzędników. Jak ogromnym jest wzrost agend tej instytucji świadczą wymownie cyfry dotyczące ilości załatwianych spraw. Na rok 1930 pozostało z roku poprzedniego spraw zaległych 8035 (z roku 1928 na 1929 pozostało tylko 6.328 spraw), wpłynęło w ciągu roku 1930 spraw nowych 18036 (w roku 1929 — 7344) z czego załatwiono 7390 (5651). Pozostało do załatwienia na rok 1931 — 10646 spraw (w roku 1929 — 8021). Cyfra ta, świadczy najwymowniej o przeciążeniu N. T. A.

Z pośród pięciu izb Trybunału najciekawszą jest dla nas działalność izby „E", do której należą sprawy służbowe oraz uposażeniowe i emerytalne funkcjonarjuszów państwowych i wojska. Tutaj ruch jest największy i najliczniejszy ze wszystkich izb napływ spraw. W roku 1930 pozostało z ub. roku 2949 spraw, wpłynęło nowych 6496 a załatwiono 2003. Z pośród załatwionych na rozprawie publicznej oddalono skargi w 477 wypadkach a uwzględniono je uchyleniem zaskarżonego orzeczenia w 292 wypadkach. Uchylenie nastąpiło w 136 wypadkach z powodu obrazy prawa a w 156 wskutek wadliwego postępowania. Bez rozprawy publicznej załatwiono spraw 1234. Pozostało na rok następny 4493 spraw z zakresu.

W.

Odpowiedzi Redakcji.

Prenumeratorzy: A. Bolechów, Nr. 4564 Toruń i innym do wiadomości, że punkt XV artykułu „Zmiany ustawy emerytalnej" ogłoszonego w Nrze 8-mym „Jedności" z dnia 15 kwietnia 1932 roku, wyjaśniamy wyczerpująco w obecnym numerze. Punkt XV dotyczy tylko pracowników czynnych.

J. L. Ustawa o komornikach ma według naszych informacyj pojawić się dopiero w najbliższych miesiącach, wobec czego kwestja obsady personalnej tych stanowisk narazie jest jeszcze nieaktualną. Gdy pojawią się jakieś w tej kwestji konkretne wiadomości nie omieszkamy podać je w „Jedności".

Pren. 3526. Frysztak. Zaliczki na budowę nie zostały zniesione. Udziela się je w 6 krotnej wysokości poborów na budowę spłacalnych w 36 ratach o ile przełożona władza posiada kredyty. — W b. r. otrzymaliśmy zł. 2.70 a nie po zł. 2 każdego miesiąca od 1 lutego br.

Autorowi artykułu o „głupawych pałach warszawskich" donosimy, że niestety artykułu tego w całości ogłosić nie możemy, a to ze względu na zbyt ostrą formę, i ataki osobiste, które, naszem zdaniem, przyniosłyby więcej szkody, niż pożytku. Zrobiliśmy z niego do pewnego stopnia użytek w artykule wstępnym. Pióro ma pan cięte i styl dosadny. Prosimy o dalsza pamięć, a jeśli będzie możliwe, chętnie pańskie artykuły umieścimy. — Obecnie, niestety, choć z żalem, ogłosić nie możemy.

Kolejowcom w Przemyślu. — Za nadesłane pisma i rezolucję dziękujemy. Zużytkowaliśmy je w dzisiejszym artykule wstępnym.

Czyn godny naśladowania.

Otrzymaliśmy z Sądowej Wiszni od urzędników tamtejszego Sądu, pismo następującej treści:

Sądowa Wisznia, 22 kwietnia 1932 r.

Wielce Szanowna Administracjo!

Na apel zamieszczony w dwutygodniku „Jedność" z dnia 1 kwietnia br. Nr 7 p. t.: „Ósmy rok na posterunku" stajemy do szeregu z tem przeświadczeniem, że w „JEDNOŚCI" siła i zwycięstwo! Wyrażamy zarazem cześć i szczere uznanie dla Waszej pracy dla obrony rzesz pracowników umysłowych. Chcąc zatem przyjść z wydatniejsza pomocą, aniżeli prenumerata, my podpisani deklarujemy po 1 złotym miesięcznie, w czem mieścić się będzie należność za prenumeratę oraz datek na fundusz prasowy, prosząc zarazem o przesyłanie podpisanym, począwszy od dnia 1 maja b. r. każdemu z osobna „Jedność".

Równocześnie apelujemy do wszystkich pracowników umysłowych, by. poszli za naszym przykładem, o ile dotychczas nie stali się prenumeratorami „Jedności"! i nie żałowali jednego złotego we własnym interesie, mając to na uwadze, że **Prasa, to potęga!**

Eugenjusz Tuziak, sekr. sąd. — Józef Przyszlak rejestrator sąd. — Antoni Rak, adjunkt sądowy, Stefan Czechowicz, rejestrator sąd. — Wilczek Jan, kancelista sąd. — Stanisław Rogoż, st. woźny sąd. — Jan Raińczuk, sekr. sąd., który już jest prenumeratorem od dnia 1 maja 1931 r.

Związek Akcjonarjuszów i Udziałowców w Krakowie.

Wielu urzędników i pracowników publicznych, jak również emerytów żyjących dawniej w lepszych warunkach, zakupywało za zaoszczędzony grosz akcje różnych przedsiębiorstw i spółek akcyjnych, aby w ten sposób zapewnić sobie pomoc na wypadek choroby, lub w innych nieszczęśliwych wypadkach. — Szczęśliwcy ci, niedługo się cieszyli swemi mozolnie nagromadzonemi skarbami, gdyż długotrwała wojna a następnie ogólna dewaluacja spowodowała i w tej dziedzinie przewrót, jakiego najgorszy pesymista nie przewidywał.

Książeczki wkładkowe, akcje, listy zastawne i tym podobne walory, których wartość uważano za murowaną, spadły tak gwałtownie, że za tysiąc koron można było z wielkim trudem uzyskać zaledwie parę groszy.

Ten do dnia dzisiejszego trwający stan zrujnował doszczętnie tysiące akcjonarjuszów i posiadaczy tych papierów wartościowych. —

Aby tym tak niesłychanie pokrzywdzonym a przeważnie że sfer urzędniczych pochodzącym osobom przyjść z pomocą i uratować im choć małą cząstkę ich oszczędności, — grono dobrze w tych sprawach się orjentujących ludzi założyło przed 5 laty, w Krakowie związek akcjonarjuszów i udziałowców, którego celem jest ochrona praw mniejszości w spółkach akcyjnych. — Związek ten pracuje bez szumnej reklamy i w skromnych granicach, ale niestety na szerszy rozmach nie pozwalaja mu ograniczone środki finansowe i — jak zwykle w sferach urzędniczych. — brak należytego zrozumienia i poparcia ze strony samych funkcjonarjuszów, chociaż określony w statucie zakres działania, jak i cele związku zmierzające do odzyskania choć w części uskutecznionych wkładów, są naprawdę godne poparcia.

Jeżeli się uwzględni powyższe zadania związku, oraz minimalne bo tylko 50 gr. miesięcznie wynoszące wkładki, to w związku tym nie powinno braknąć ani jednego akcjonarjusza, pragnącego szczerze uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie życia gospodarczego.

Wiemy, że obecnie minimalnem jest zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa akcjami skutkiem braku zaufania spółek akcyjnych w ogóle. — Wszak gros spółek zawiesiło poprostu działalność i to w sposób nielegalny, bo niezgodny z postanowieniami statutu i przepisami ustawy. Znalazły się dzięki fatalnej gospodarce w kłopotliwej sytuacji i obowiązując się rekryminacji ze strony akcjonarjuszów, — spółki takie przez nikogo niekontrolowane przestały zwoływać walne zgromadzenie akcjonarjuszów i wcale się nie troszczą o wyrządzone akcjonarjuszom straty. Takich i tym podobnych nadużyć nie wolno nam tolerować, ale wszyscy akcjonarjusze, urzędnicy i emeryci muszą przeciwstawić się samowoli organów zarządzających, a uczynić to mogą na walnych zebraniach. Im liczniejsze i silniejsze będzie wystąpienie poszkodowanych, tem większe będą szanse wygranej.

Powinniśmy sobie uprzytomnić, że spółki akcyjne, z małymi wyjątkami, pochłonęły miljony złotych, które niestety trzeba będzie uważać za stracone dla akcjonarjuszów, jeśli nikt przeciw temu nie będzie energicznie występował. Oczywiście, iż straty mogły być spowodawane rozmaitemi przyczynami, nawet niezależnemi od zarządu, jednak nie małą część strat przypisać należy, niefachowej i nieodpowiedzialnej gospodarce wewnętrznej.

Dlatego nie wolno nam pozwolić na zmarnowanie reszty dorobku naszego, ulokowanego w akcjach, ale dobry wynik będzie można osiągnąć tylko wtedy, gdy wszyscy poszkodowani akcjonarjusze, należycie zorganizowani, staną do walki z marnotrawcami grosza publicznego i viribus unitis będą dochodzić swych praw.

Siedziba związku akcjonarjuszów i udziałowców mieści się w lokalu przy ulicy Sławkowskiej Nr. 10 II. p. (kancelarja adwokacka dra Piotra Wielgusa), — tam też przyjmuje się wpisy nowych członków i udziela się członkom potrzebnych informacyj. —

I. G.

Po pracy — godzina rozrywki.

Rozwiązanie zadań zamieszczonych w Nr. 8-mym „Jedności" z dnia 15 kwietnia 1932 r.

Metaplazm: „w jedności siła".

Szarada: Emeryci brońmy praw nabytych.

Zagadki: [illegible]

Trafne rozwiązanio nadesłali: WPani Marja Wakemundzka (16) WPan Henryk Tirschmid — Biała (16) WPan Emil Suwaj — Kraków (13) WPan Czesław Śmicchowski — Kraków (16) WPani Jadwiga Korpakowa — Kraków (16) WPan Stanisław Cudzich — Kraków (13) WPan Gustaw Wotscherek w Brzesku (13) WPan Jan Iwański — Warszawa (16).

Cyfry w nawiasach oznaczają ilość zdobytych punktów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WPan Stanisław Lewik — Rudki. Bardzo nas cieszy, że przygotował Pan tyle materjału. Część jest dobra i pójdzie w następnych numerach. Prosimy być z nami w stałym kontakcie.

WPan Prenumerator Nr. 567. Dwie zagadki i dwa „lokalne dowcipy" są zupełnie dobre. Prosimy o coś podobnego.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 25 maja b. r.

SZARADA I.

napisał Kiwel w R.

Pierwsza i trzecia gdy na nią zasłużę,
Pół drugiej z czwartą znaleść można w biurze,
Drugą złączoną z trzecią w handlu znają
Drugą wstecz z pierwszą wojska wyczyniają,
Całość, chorobę nazywasz człowiecze,
Widzisz ją także — mieraz i na rzece.

LOGOGRYF (ułożył O. Krause).

(3 punkty).

Należy narysować koło i podzielić go na dziesięć części pionowo, w ten sposób, aby później podzielić go poziomo na pięć części. Wyrazy pięcioliterowe wpisać w promienie koła dośrodkowo. Wszystkie wyrazy mają wspólną literę „A". Drugi rząd w kole da rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) Litera grecka, — 2) Inaczej zaufanie. 3) Wartość. 4) Inaczej rysa, blizna. 5) Inaczej: Niedostatek. 6) Imię żeńskie, mało dziś używane. 7) Najgorszy stopień (ocena) w szkole. 8 In. urzędy. 9) Biesiada. 10) Odzież, ubranie.

Ceny ogłoszeń

1. strona III łamowa 1 mm. 1 łamowy Zł. —·75	Nadesłane III łamowa 1 mm. 1 łam. Zł. —·40
2. i 3. [illegible] III 1 mm. 1 „ Zł. —·60	Dział ogłoszeń VI łam. zwykły 1 mm. Zł. —·15
W kronice III „ 1 mm. 1 „ Zł. —·60	Drobne ogłoszenia zwykłe za słowo Zł. —·08

Układ tabelaryczny 50% drożej.

Ceny ogłoszeń

Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Wydawca: Za Związek Zrzeszeń pracowników publ. Wojew. krakowskiego: Dr J. Krajewski. — Redaktor odpowiedzialny: Dr Józef Warchałowski
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie, ul. św. Krzyża L. 11 — pod zarządem Romana Farba.